Rok XIV. Nr. 121 SOSNOWIEC, środa 3 maja 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Milion Anglików pod bronią

Naród brytyjski aprobuje politykę rządu

LONDYN, 2.5. PAT. Lord Chatfield, minister koordynacji obrony oświadczył, że ustawa o przysposobieniu wojskowym pozwoli na powołanie kontyngentu, który wraz ze stanem regularnej armii terytorialnej podniesie siły zbrojne kraju do miliona żołnierzy. Stan ten będzie można osiągnąć bez wykorzystywania rezerw lub służby obrony cywilnej.

Minister Chatfield dodał, że cały naród brytyjski zgodnie aprobuje nową politykę rządu. Lord Chatfield zaznaczył, że W. Brytania nie jest bezwzględnie wrogo usto sunkowana do Niemiec, a tylko od Rzeszy zależy, czy dane ostatnio przez W. Brytanię gwarancje niektórym krajom będą musiały być wykonane.

Złożony wczoraj w izbie gmin projekt ustawy o przysposobieniu wojskowym przewiduje rejestrację wszystkich młodych ludzi w wieku lat 20 i 21. Młodzi ludzie, zdolni do służby wojskowej zostaną wzięci do szeregów jako milicjanci i przejdą specjalne wyszkolenie w ciągu 6 miesięcy, następnie zaliczeni zostaną na okres 3 i pół lat do sił pomocniczych lub rezerw dodatkowych. Pewien procent będzie prawdopodobnie skierowany do lotnictwa i marynarki, gdyż projekt upoważnia marynarkę do stworzenia specjalnej rezerwy morskiej. Projekt przewiduje wprowadzenie w życie tych zarządzeń w Irlandii Północnej, na mocy zarządzenia królewskiego, lecz jest rzeczą prawdopodobną, że zarządzenie takie wydane zostanie jedynie w razie poważnego kryzysu lub wojny. Jak wiadomo, premier Ulsteru, lord Craivagon nalegał na to by projekt obowiązywał również w Ulsterze.

Natomiast premier Wolnego Państwa Irlandzkiego de Valera wysunął poważne zastrzeżenia przeciwko zastosowaniu projektu ustawy do Irlandii. Jednakowoż obywatele Wolnego Państwa Irlandzkiego jak również obywatele Dominiów, którzy stale zamieszkują w Anglii, podlegać będą przepisom ustawy, z wyjątkiem jedynie tych, którzy należą do sił zbrojnych kraju pochodzenia. Ci, którym sumienie nie pozwala odbywać służby wojskowej, będą wciągnięci na specjalną listę do zbadania sprawy przez powołany ad hoc trybunał. Będą oni musieli wykonywać prace w interesie państwa.

Jak obliczają, rocznie pod sztandary powołanych będzie 200 tys. młodych ludzi prawdopodobnie kontyngentami kwartalnymi po 50 tys. ludzi. Wreszcie projekt zawiera postanowienie zmuszające pracodawców do przyjmowania z powrotem młodych ludzi, powołanych do szeregów.



Na zdjęciu — ochotnicy do armii terytorialnej brytyjskiej otrzymują w biurach werbunkowych pełny ekwipunek wojskowy.

Upoważnienie P. Prezydenta R. P.

do wydawania dekretów

WARSZAWA, 2.5. PAT. W dniu 2 maja br. o godz. 9 odbyło się posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego.

Rada ministrów przyjęła m. in. projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów. Projekt ten brzmi jak następuje:

„Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania do dnia otwarcia najbliższej sesji zwyczajnej sejmu dekretów w zakresie spraw gospodarczych, finansowych i obrony państwa, z wyjątkiem zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 r. o stabilizacji złotego. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 790)".

Powstaje nowa koalicja

Trójprzymierze Anglii, Francji i Rosji Sowieckiej

LONDYN, 2. 5. „Times' podaje wiadomość jakoby zawarcie trójprzymierza Angli, Francji i Rosji Sowieckiej, było kwestią najbliższych dni.

Decydujące rozmowy lorda Halifaxa, min. Daladiera i min. Majskiego odbędą się w końcu tygodnia. Zasadnicze punkty trójprzymierza zostały już w Foreign Office całkowicie uzgodnione. Opinia kół politycznych Anglii i Francji wita z zadowoleniem ten doniosły fakt, wzmocnienia czynnika pokoju w Europie.

Tajne rokowania

LONDYN, 2. 5. „Daily Mail" przynosi z Rzymu sensacyjną wiadomość, że między Francją a Włochami toczą się na drodze dyplomatycznej tajne rokowania w sprawie żądań włoskich.

Rokowania mają jakoby przebieg pomyślny. Dotyczą one spraw Tunisu, Dżibuti i Suezu. Włosi wykazują jakoby w tych rokowaniach duże umiarkowanie.

Przed wizytą gen. Raszkitise

RYGA, 2. 5. PAT. Naczelny wódz armii litewskiej gen. Raszkitis udzielił dziś wywiadu korespondentowi ryskiej gazety „Siewodnia'. Generał oświadczył, że otrzymał zaproszenie od marszałka Śmigłego-Rydza udania się do Warszawy.

Zaproszenie to przyjął i wyjeżdża do Warszawy 8 maja, w towarzystwie szefa 2-go oddziału litewskiego sztabu armii plk. Dulksnisa i adiutanta osobistego. — Będzie to, podkreślił generał, pierwszy osobisty kontakt między dowództwem armii litewskiej i najwyższymi przedstawicielami armii polskiej

Dziś zamieszczamy kupon konkursowy № 3

Pomoc finansowa Anglii

dla państw, którym udzieliła gwarancji

LONDYN, 2. 5. W Izbie Lordów lord Templemore w imieniu rządu zapowiedział, że gabinet rozważa obecnie kwestię pomocy finansowej państwom, którym udzielił gwarancji przeciwko agresji.

Pomoc ta przyjmie zapewne formę ułatwień kredytowych przy zakupie surowców i materiałów na rynku angielskim.

Nie damy odepchnąć się od Bałtyku!

Olbrzymie zainteresowanie CAŁEGO ŚWIATA

zapowiedzianym przemówieniem min. Becka

WARSZAWA, 2. 5. Zapowiedziane w dniu 5 bm. przemówienie ministra Becka w sejmie wzbudza olbrzymie zainteresowanie nie tylko w kraju ale wręcz w całym świecie.

Do Warszawy nadeszło mnóstwo depesz w sprawie biletów wstępu na posiedzenie sejmu, na którym minister Beck zabierze głos, dla wysłanników specjalnych dziesiąt ków pism i agencyj zagranicznych.

O ile w tej chwili można się zorientować minister Beck nie poprzestanie na udzieleniu odpowiedzi na memorandum niemieckie natomiast wysunie pewne żądania ze strony Polski.

Minister Beck umotywuje mianowicie, iż Rzesza Niemiecka ostatnio jednostronnie wypowiedziała szereg układów a równocześnie przez zajęcie Kłajpedy i propozycję włączenia Gdańska do Niemiec wyraźnie dała do zrozumienia, iż zmierza do odepchnięcia Polski od Bałtyku.

Znaczenia brzegu morskiego dla Polski oczywiście dowodzić nie trzeba. Natomiast jest oczywiste, że polityka Niemiec w ostatnich tygodniach stworzyła taką sytuację, kiedy Polsce nie mogą już wystarczyć słowne i pisemne tylko gwarancje przy ustalaniu polskich praw i polskiego stanu posiadania w Gdańsku.

W obliczu tej nowej sytuacji, stworzonej przez Niemcy będzie musiała Polska wyjść dalej w swych żądaniach, a mianowicie żądać gwarancyj istotnych i rzeczywistych, a nie tylko słów i podpisów, do których straciła zaufanie.

Oczywiście, że zbyt wcześnie jest jeszcze określić jakiego rodzaju te gwarancje rzeczywiste mogą być.

Trzeba jednakże wskazać, iż na łamach prasy polskiej współpracującej z ministerstwem spraw zagranicznych przewija się coraz częściej myśl protektoratu polskiego nad Gdańskiem, który zostałby miastem niemieckim z gwarantowaną wolnością polityki wewnętrznej w duchu odpowiadającym prądom niemieckim.

W dniu, w którym przemawiać będzie min. Beck doręczona będzie w Berlinie odpowiedź polska na memorandum niemieckie o którym mówił kanclerz w ubiegły piątek

Odpowiedź polska ma być doręczona przez radcę ambasady, p. St. Lubomirskiego jako charge d'affaires w zastępstwie ambasadora Lipskiego, który wczoraj przybył do Warszawy i pozostanie w stolicy przez parę dni w sprawach służbowych.

Otwarcie XIX międzynarodowych
TARGÓW POZNAŃSKICH

W dniu 30 kwietnia o godz. 9.30 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego odbyło się uroczyste otwarcie XIX Targów Poznańskich. Wzięli w nim udział m. in. przedstawiciel rządu wiceminister Przemysłu i Handlu Sokołowski, Jego Eminencja Kardynał Prymas Hlond wiceminister skarbu Kajetan Morawski.

Uroczystość rozpoczęła się od odegrania przez orkiestrę wojskową poloneza z »Halki«, po czym prezes Międzynarodowych Targów Poznańskich Prezydent Miasta inż. Ruge wygłosił przemówienie powitalne.

Z kolei zabrał głos reprezentant rządu wiceminister Przemysłu i Handlu p. Sokołowski.

Następnie wszyscy uczestnicy uroczystości udali się na teren Targów, gdzie zwiedzali poszczególne pawilony i stoiska.

O godz. 14-ej odbyło się w Białej Sali Bazaru śniadanie, wydane na cześć przedstawicieli rządu, państw zagranicznych i wystawców przez Wlkp. Izbę Przemysłowo-Handlową. W czasie śniadania wygłosił przemówienie Prezes Izby p. Stefan Kalamajski.

Frekwencja pierwszego dnia Targów była niezwykle liczna, czemu sprzyjała wyjątkowo piękna pogoda. Wieczorem odbył się w Złotej Sali Ratusza raut.

—oOo—

Roosevelt przemawiał
NA OTWARCIU WYSTAWY ŚWIATOWEJ

W ub. niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie wystawy światowej w Nowym Jorku.

W uroczystym otwarciu wziął udział cały rząd Stanów Zjedn. z prez. Rooseveltem na czele.

W chwili, gdy prez Roosevelt rozpoczął przemówienie inauguracyjne, na terenach wystawy słuchało tej mowy 600

Dwa gospodarstwa poszły z dymem
Jedna osoba ciężko poparzona

W Dłużcu koło Wolbromia spłonęły w dn. 1 bm. domy wraz z zabudowaniami: Władysława Nowakowskiego i Marka Łyczaka.

W czasie akcji ratowniczej odniósł niebezpieczne poparzenia 32-letni Józef Mendrke z Dłużca, którego odwieziono do szpitala olkuskiego.

Tragedia służącej
Z DYPLOMEM UNIWERSYTECKIM

Ub. nocy w mieszkaniu swojej chlebodawczyni p. M. otruła się gazem świetlnym służąca, 23-letnia Marta Ulczycka. Zwłoki samobójczyni przekazano rodzinie. Ulczycka pochodziła z inteligentnej rodziny i po zdaniu matury skończyła w ub. roku Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego.

Po uzyskaniu dyplomu z tytułem inżyniera Ulczycka nie mogła nigdzie znaleźć pracy i aby się utrzymać i nie być ciężarem rodzinie, zaczęła pracować jako służąca. Szukała długo odpowiedniejszej dla siebie pracy i nie mogła jej znaleźć. Wreszcie nie mogąc znieść dłużej przeciwności losu, niezwykła służąca-inżynier-ogrodnik odebrała sobie życie.

Ameryka zrywa z neutralnością
Wygasła klauznla „cash and carry"

WASZYNGTON, 2. 5. PAT. Wczoraj o północy automatycznie wygasł artykuł 2 ustawy o neutralności, tak zw. klauzula „cash and carry'. Klauzula ta przewidywała, że w czasie wojny wywóz produktów amerykańskich do krajów prowadzących wojnę musiał się odbywać za gotówkę i na statkach nie pod flagą amerykańską.

Obecnie po wygaśnięciu tej klauzuli będzie można zarządzić embargo na broń z chwilą, gdy prezydent stwierdzi istnienie stanu wojny pomiędzy dwoma lub kilku krajami.

Zdaniem kół politycznych nowy stan rzeczy, jaki zapanuje od dziś, będzie miał w skutku wzmożenie rewizji sytuacji ogólnej w duchu pożądanym przez większość opinii publicznej i administrację.

Bestialski napad
NA ARTYSTÓW TEATRU KATOWICKIEGO

W ub. niedzielę w południe zespół artystów teatru Polskiego im. Wyspiańskiego w Katowicach, złożony z 40 osób, wyjechał autobusem do Opola aby, dać tam przedstawienie współczesnej sztuki greckiej pt. »Ojciec Nikoluzos«. Dyrektor teatru p. Sobański udał się do tejże miejscowości oddzielnie swym samochodem

Gdy dyr. Sobański przybył autem prywatnym do W. Strzelec, motłoch niemiecki otoczył gmach Banku Ludowego, zamknął wszystkie wejścia do sali, pobił dyr. Sobańskiego i towarzyszących mu dwu urzędników konsulatu polskiego w Opolu, pociął nożami na kawałki opony auta dyr. Sobańskiego i pobił do krwi Polaków, którzy przybyli jako widzowie na przedstawienie »Ojca Nikoluzosa«, po czym, rozproszywszy się po mieście, wybijał szyby w oknach domów Polaków, zamieszkałych w Wielkich Strzelcach

Błąd w rachunku

Głębokie przywiązanie do pokoju Anglii i Francji było myślą przewodnią całej polityki zagranicznej państw zachodnich w ciągu ostatnich lat dwudziestu. Wszystkie ważniejsze posunięcia dyplomatyczne Londynu i Paryża z tej właśnie idei wypływały. Jej należy również przypisać utworzenie warunków, w których Rzesza niemiecka podźwignęła się z klęski poniesionej w 1918 roku i miała możność zajęcia poczesnego i godnego miejsca wśród narodów świata we wspólnej pracy dla dobra ludzkości. Jeszcze przed trzema zaledwie miesiącami deklaracje angielsko-niemieckie i francusko-niemieckie o nieagresji dawały Niemcom sposobność do rozwinięcia polityki pokojowej, w której by zajęły nie ostatnie miejsce. Wyznaczony był nawet dzień przyjazdu do Berlina delegacji angielskiej, która miała przywieźć propozycje daleko idącej współpracy gospodarczej otwierającej ogromne perspektywy.

Wszystkie te możliwości zostały przez Niemcy zaprzepaszczone a dobra wola wyrażona przez prezydenta Roosevelta, już po zaborze Czech, spotkała się z drwinami.

O ostatecznej jednak rezygnacji stolic zachodnich z dotychczasowej polityki opartej na ufności w dobrą wolę Niemiec, zdecydowały dwa posunięcia zawarte w mowie kanclerza Hitlera. Jednostronne wypowiedzenie paktów o nieagresji z Polską i morskiego z Anglią. Jak stwierdza były minister spraw zagranicznych Francji, p. Yvon Delbos, którego w swoim czasie mieliśmy możność poznać w Warszawie, wypowiedzenie tych traktatów stanowi przekreślenie „jedynych dwóch doniosłych układów, które Niemcy posiadały" poza osią. Tak oczywista zła wola wywołała pośród społeczeństwa i rządów ogromną reakcję. Większym jednak jeszcze bodźcem dla umocnienia na drodze oporu w obronie sprawiedliwości stało się niezgięte stanowisko Polski.

Od skrajnej lewicy po najdalszą prawicę, zarówno w Anglii jak i we Francji rozlega się tylko jeden mocny głos: koniec ustępstw. Psychologia hitleryzmu, tak obca duchowi europejskiemu, że mogła dotychczas bezkarnie święcić triumfy, zostaje nareszcie oceniona właściwą miarą:

„Nasze zamiary są zupełnie jasne — mówił na jesieni 1937 roku minister Goebbels. Świat jest zdumiony naszym stanowiskiem, tylko dlatego, że nas nie zna. Gdyby przedstawiciele prasy zagranicznej słuchali nas w czasie okresu walk, które poprzedziły nasze dojście do władzy, mogliby się byli spodziewać rzeczy znacznie gorszych niż te, które zostały dokonane w ciągu tych czterech i pół lat. Gdyż wszystko to przepowiedziałem, a nawet daleko więcej. Nie znaczy to by owo „więcej" zostało porzucone. Przyjdzie ono. Już przychodzi kawałek po kawałku".

W tych obliczeniach tkwił jednak błąd. Błędem tym jak stwierdza naczelny publicysta londyńskiego „Observe'a" Garvin są „katastrofalne braki psychologii nazistowskiej, której zasadniczą cechą jest niedocenianie innych mocarstw i przecenianie Niemiec".

Tego rodzaju błędy się mszczą. Nawrót do polityki i porozumienia jest ciągle jeszcze możliwy. Możliwe jest nawet odzyskanie przez Rzeszę zaufania, które tak niebacznie zaprzepaściła. Ale dzisiaj musiałaby ona za nie zapłacić znacznie wyższą cenę, niż przed trzema miesiącami. Okres umożliwiający politykę gwałtów już nie wróci. Mocarstwa zachodnie, których dłoń wyciągnięta do zgody została odtrącona, stojąc z bronią w pogotowiu patrzą w stronę Berlina bacznie i chłodno.

Miecz.

Żywa treść 3-go Maja

„Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej".

Art. XI Konstytucji TrzeciegoMaja.

Ideą, która przyświecała twórcom Trzeciego Maja, była obrona Polski.

W byt państwa godziły siły z zewnątrz. Parły, by unicestwić Polskę jako samodzielny organizm państwowy, wykreślić Ją z mapy Europy.

Sprzymierzeńcem tych sił zewnętrznych był stan, w jakim się Polska znalazła pod koniec XVIII wieku. Stan wręcz tragiczny... Władza państwowa była w poniewierce; wojsko nie reprezentowało żadnej siły faktycznej; z trzech stanów — szlacheckiego, mieszczańskiego i chłopskiego — tylko jeden rozporządzał uprawnieniami obywatelskimi; a ten właśnie, który je posiadał — stan szlachecki — pojmował „wolność" zupełnie opacznie: jako osłonę własnych przywilejów.

Wtedy to w instynkcie samozachowawczym i uczuciu patriotycznym takich ludzi, jak Stanisław Małachowski, Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj, zrodziła się wielka i szlachetna koncepcja obrony Polski poprzez reformę ustroju.

I wtedy też ta myśl obrony państwa skonkretyzowała się w przykazaniu XI artykułu Konstytucji majowej, że naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej".

Jakże śmiałe, nowatorskie, rewelacyjne są te słowa, gdy je ocenimy dziś, w połowie niemal XX stulecia, a uprzytomnimy sobie, że padły w r. 1791, a więc 148 lat temu...

Trzy pojęcia, żywą treścią do nas dziś przemawiające, mieszczą się w tym krótkim zdaniu: pojęcie narodu, własnej siły i całości państwa.

Wiele zmian zaszło zarówno w rozwoju społecznym, jak i strukturze ustrojowej od czasu, kiedy sformułowany został art. XI Konstytucji majowej.

Ale idea zasadnicza, zawarta w tym przykazie Konstytucji, nie uległa żadnej zmianie. Jest żywa i aktualna po dzień dzisiejszy

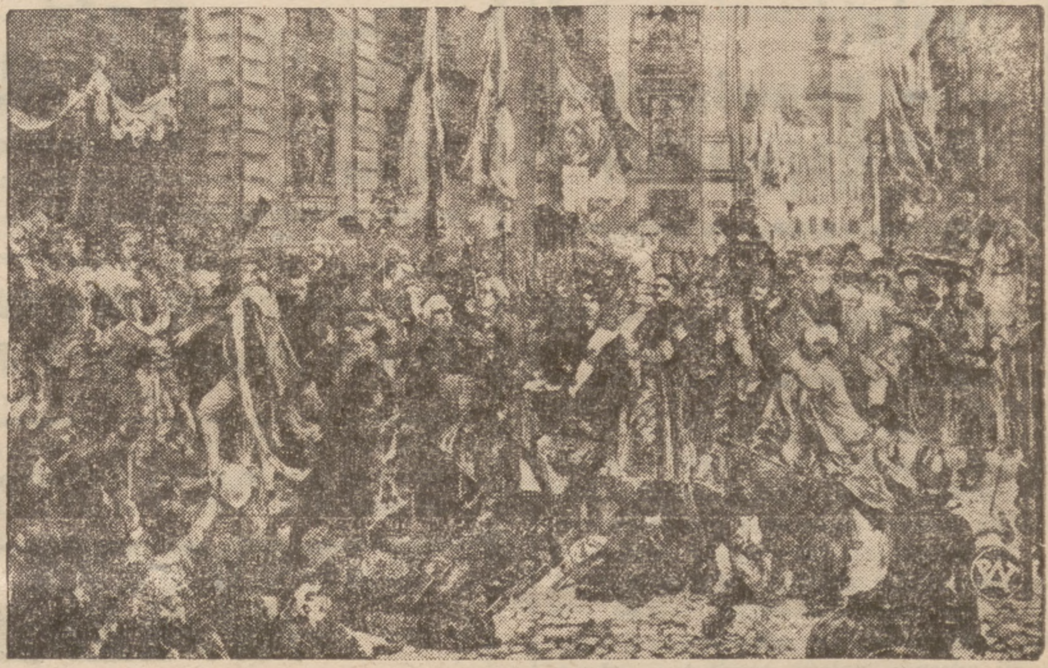
Ba, nawet w chwili, którą właśnie przeżywamy, chwili przeobrażeń na mapie Europy, chwili wyładowania sił dynamicznych na świecie, wokół nas i naszych granic — wskazanie Konstytucji majowej przemawia do nas z przekonywającą, zniewalającą mocą.

Idea zjednoczenia narodu, obejmująca wszystkie warstwy i górująca ponad zabarwienie i separatyzm partyjny — wiara we własne siły i mnożenie tych sił do stanu maksymalnego — skupienie się przy tym, którego historyczną misją jest „przestrzeganie całości" Polski, przy Wodzu Naczelnym — oto trzy filary, na których opiera się nasza myśl polityczna, oto trzy warunki, od których spełnienia zależne jest nasze bezpieczeństwo i nasza przyszłość.

Dzień Trzeciego Maja będziemy tego roku obchodzili, utwierdzając się mocno w duchu zasadą, ustaloną w r. 1791, a po dzień dzisiejszy pełny walor posiadającą że „naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej"

I. B.





Na zdjęciu obraz Jana Matejki: „Uroczysty pochód posłów Sejmu z Zamku do Katedry Św. Jana na dziękczynne nabożeństwo, po uchwaleniu konstytucji 3-go Maja 1791 r.

Na szpaltach pism

Jeden głos, jedna opinia

„Warszawski Dziennik Narodowy" pisze:

„Gdziekolwiek się zwrócić — do jakiejkolwiek sfery społecznej, do przedstawicieli jakiejkolwiek okolicy naszego państwa, do jakiegokolwiek obozu — wszędzie jest jeden głos i jedna opinia, jeśli chodzi o zagadnienia zewnętrzne.

Czyż może być bardziej pokrzepiające zjawisko? Czyż może być jaskrawsze stwierdzenie, że jesteśmy jednym i jednolitym narodem?

Co jest tego przyczyną?

To przede wszystkim, że przemawia głęboki instynkt narodowy. A czymże jest ten instynkt? Jest nagromadzonym i skrystalizowanym doświadczeniem, zebranym przez naród polski w ciągu tysiącletniej historii. Kmieć i władyka polski za Mieszka i Chrobrego, za Śmiałego, Krzywoustego i Łokietka miał te same doświadczenia, jakie my obecnie zbieramy. Chłop i szlachcic za Jagiełły i Kazimierza Jagiellończyka, za Zygmuntów i za Wazów stawał oko w oko z tymi samymi siłami, z jakimi my dziś spotykamy. Czasy saskie, rozbiory i dzieje Polski w podziałach — wciąż to samo i w podobnych kształtach.

Takie przeżycia gromadzą w duszy narodu wspomnienia i wnioski, doświadczenia i odczucia, których nikt i nic złamać nie może.

Politycy europejscy, którzy nie wzięli w rachubę tysiącletnich dziejów Polski, którzy nie wciągnęli do swego rachunku doświadczeń i przeżyć narodu polskiego w niewoli, w okresie między rokiem 1795 a 1814, nie są zdolni do zrozumienia tego, co się dziś w Polsce dzieje — tej jednolitości uczuć i tej jednolitości woli, jakie ujawnia ją najprostszy mieszkaniec wsi odległej i najkulturalniejszy mieszkaniec stolicy. Ten niezawodny instynkt narodowy stanowi dziś największą naszą siłę i najlepszą gwarancję zwycięstwa w razie, gdyby doszło do konieczności użycia argumentów ostatecznych.."

To co się zawsze przyda

Znane przysłowie japońskie mówi. »Parasol noś i przy pogodzie«. Osłoni cię on zarówno przed deszczem, jak i przed palącymi promieniami słońca.

Jeszcze lepiej, niż parasol, przydarzą się nam we wszelkich okolicznościach życia pieniądze. Czy to w latach rozkwitu życia gospodarczego, czy w okresie pokoju, czy też wstrząsów politycznych, i będzie mógł najłatwiej spełnić swój obowiązek obywatelski i będzie miał największe szanse wyjścia z wszelkich opresji naturalnie ten, kto posiada odpowiednie zasoby materialne.

Jakkolwiek wszystko to, cośmy powiedzieli wyżej, wydaje się zupełnie jasnym, to jednak nie brak zawodowych pesymistów, którzy, napotykając na przeciwności lub niepomyślną koniunkturę, zatracają energię i zdają się na łaskę i niełaskę rozgrywających się poza nimi wypadków. Ci sami sobie przypisać muszą winę niepowodzeń, choć oczywiście żywić będą pretensje do całego świata tylko nie do siebie.

Należy więc wciąż myśleć o pomnożeniu swych dóbr. Pracować, oszczędzać i próbować szczęścia w grze na Loterii Klasowej, która co miesiąc daje nam nową sposobność zbogacenia się. I kto wie, czy właśnie nie najbliższe ciągnienie przyniesie nam upragnioną wygraną. W każdym razie warto spróbować i jak najszybciej zaopatrzyć się w los.

Akcja subskrypcji POP.

Płyną ofiary na FON.

Lekarze Ubezpieczalni Społecznej, zamieszkali w Sosnowcu subskrybowali na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej ogółem 44.200 zł.

Niezależnie od tego opłacają 5 proc. brutto od swych miesięcznych poborów na FON.

* * *

Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych PPS. Frakcji Rewolucyjnej złożyło ofiarę na FON. w kwocie zł. 150 oraz członkowie Stowarzyszenia subskrybowali pożyczkę przeciwlotniczą na sumę około 700 zł.

* * *

Nauczycielstwo szkoły powsz. nr. 13 dla dzieci wyznania mojżesz. w Sosnowcu subskrybowało Pożyczkę Przeciwlotniczą na sumę zł. 1000. Opieka szkoła przy szkole subskrybowało 100 zł., które ofiarowała na FON. Dzieci zebrały na FON. zł. 204 gr. 59 Koło PCK. przy tejże szkole subskrybowało bon na 20 zł. które również ofiarowało na FON. SKO. przy szkole ofiarowało proc. otrzymany z oszczędności w sumie 3 zł. 99 gr. — na FON.

* * *

Związek Pracy Obywatelskiej oddział w Milowicach subskrybował Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę 160 zł. przekazując ją na FON. oraz złożył obligację Pożyczki Narodowej na 50 zł. na ten sam cel.

* * *

Pracownicy zrzeszeni w związku transportowców ZZZ. na targowicy w Sosnowcu ofiarowali na FON sumę 200 zł. i wyrazili gotowość służby w obronie Ojczyzny.

* * *

Polskie zakłady przemysłu cynkowego w Będzinie ofiarowały poprzednio na FON. 50.000 zł. oraz subskrybowały pożyczkę lotniczą na sumę 150.000 zł. Ponadto w dniu wczorajszym dyrekcja zakł., pracownicy umysłowi i robotnicy zadeklarowali łącznie 28.200 zł. Ogółem więc Polskie Zakłady przemysłu cynkowego zadeklarowały na FON i POP sumę 228.200 zł.

NADZIEJA

Kiedy dotkliwy, co rani, nie zabija,
W sercu naszem, zagłębi się grot,
Dusza podówczas swe skrzydła rozwija
I w niebo wznosi lot.

Dąży jak orzeł zraniony, pełen dumy
Na szczyty, kędy wiecznie trwa lód,
Kędy zawiści i burzy cichną szumy,
A niebo nie zna złud.

I gdy duch buntu z mściwą pogardą depcze
Swych dawnych marzeń raj —
Serce — cichutko pokorną prośbę szepcze:
Miłości trochę daj!

ADA NEGRI

przełożył z włoskiego J. Lubicz-Borówka.

Kobiety-Polki gotowe

do obrony Kraju

W sali kina „Orzeł" w Olkuszu odbył się wielki wiec kobiet Ośrodka Propagandy Pogotowia Moralnego, zagajony przez starościną Mędalową.

Obszerny referat o sytuacji obecnej w Polsce i roli Kobiety-Polki przed którą stoją nowe szczytne zadania w obronie kraju, wygłosiła p. Kamila Nytchowa z Katowic

Poza tym przemawiały panie: Okrajniowa, Witczyńska i Tarchalska.

Po złożeniu ślubowania przez obecne kobiety, wysłano depeszę do Marszałka Śmigłego Rydza. Wiec zakończono odśpiewaniem Hymnu Narodowego i Roty.

* * *

W Minodze k. Skały powstał ośrodek propagandy pogot. moralnego z kierowniczką, p. Skarbek Borowską, żoną właściciela ziemskiego.

W Skale k. Ojcowa kierowniczką ośrodka wybrano p. dr. Kościuszko.

W obydwóch miejscowościach kobiety entuzjastycznie przystąpiły do współpracy. Na zebraniach z udziałem wielkiej liczby kobiet, przemawiały pp. starościne Mędalowa i Tarchalska.

Nowa apteka

ZOSTAŁA OTWARTA W SOSNOWCU

W dniu 29 kwietnia została otwarta w Sosnowcu w dzielnicy Sielec przy ul. Wawel 10 apteka mgr. farm. Leona Maternego. Otwarcie dokonał inspektor farmaceutyczny z Kielc p. mgr. Makiełło.

Apteka p. mgr. Maternego urządzona została bardzo gustownie i nowocześnie.

W związku z tym należy zaznaczyć, że mieszkańcy dzielnicy Sielec byli od dłuższego czasu pozbawieni apteki to też otwarcie w tym miejscu nowej instytucji zdrowia należy powitać z pełnym zadowoleniem. Nowej placówce Szczęść Boże!

Kursy dokształcające zawodowe dla rzemieślników i pracowników przemysłowych

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy komunikuje, że DO KOŃCA BIEŻĄCEGO ROKU SZKOLNEGO jest przewidziane uruchomienie następujących kursów:

1) ONDULACJI ŻELAZKOWEJ DLA FRYZJERÓW,
2) ONDULACJI WODNEJ DLA FRYZJERÓW,
3) TLENIENIA I FARBOWANIA WŁOSÓW DLA FRYZJERÓW,
4) NARZĘDZIARSKI I OBRÓBKI TERMICZNEJ,
5) INSTALACJI OŚWIETLENIOWEJ,
6) WYSOKIEGO NAPIĘCIA DLA ELEKTROMONTERÓW,
7) OBSŁUGI ROZDZIELNI,
8) DOZORCÓW MASZYNOWYCH NA KOPALNIACH,
9) PALACZY KOTŁOWYCH.

Kursy uruchamiane będą w miarę zgłaszania się kandydatów. Lekcje odbywać się będą kilka razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Dla zamiejscowych kandydatów, którzy nie przekroczyli 30 lat życia, przysługuje zniżka kolejowa szkolna. (Wieku kandydatów na kurs nie ograniczono).

Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretariat Śląskiego Instytutu Rzemieślniczo-Przemysłowego w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, pokój nr. 28 codziennie w godzinach od 8-mej do 15-tej i od 8-mej do 13.30, DO 15 MAJA 1939 R. Prospekty wysyła się na żądanie bezpłatnie.

KKO. w Sosnowcu

PRZYJMUJE SUBSKRYPCJĘ POP.

Komunalna kasa oszczędności m. Sosnowca, biuro w Ratuszu podaje do wiadomości, że w dniu 3 maja rb. przyjmuje subskrypcję Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej bez przerwy od g. 9 rano do 6 wieczór.

Drzazgi

ALKOHOL

„Alkohol jest zgubą ludzkości" — to prawda. Ograniczając zagadnienie do warunków lokalnych możnaby powiedzieć, że Sosnowiec jest zgubiony.

Wcale nie przesadzamy. Nigdzie chyba nie świecie nie wykazano tyle obojętności do sprawy walki z alkoholizmem co właśnie w Sosnowcu.

Urządzono tu odczyt. Przyjechał prelegent z Krakowa wzywać naród do walki z tym wrogiem ludzkości, oświecać nauczać, wskazywać na straszne skutki Odczyt był niewątpliwie ciekawy. A raczej miał być, gdyż — niestety — nie przybył nikt. Na 130 tys. mieszkańców nie znalazł się ani jeden chętny.

Nie należy jednak tym wypadkiem zbytnio się przejmować. Są może w Sosnowcu tacy co nie piją. Wszyscy jednak w obecnej chwili, bardziej interesują się zgubnymi skutkami wybuchu bomb i działaniem gazów trujących niż alkoholem. Alkoholem — oczywiście w sensie teorytycznym. Bo pić, piją jak zwykle.

wim.

—oOo—

Przy głośniku

3-CI MAJ I ROCZNICA POWSTANIA ŚLĄSKIEGO W AUDYCJACH RADIOWYCH

W dniu 3 maja obchodzi Polska dwie rocznice: uchwalenia Konstytucji w roku 1791 i III-go Powstania Śląskiego, które wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 r.

Programy Polskiego Radia są żywym odźwierciadleniem obu tych ważnych wydarzeń historycznych. Już od samego rana rozbrzmiewać będą z anteny polskie pieśni i melodie. O godz. 9 rano dn. 3.V transmitują rozgłośnie nabożeństwo z Katedry św. Jana w Warszawie.

Aby udostępnić słuchaczom całej Polski uroczystości trzeciomajowe — rozgłośnie radiowe nadadzą najpodnioślejsze fragmenty obchodu o godz. 14.35.

O godz. 17.30 koncert rozrywkowy pod hasłem »Wiwat maj 3-ci Maj« przyniesie melodie polskie ludowe i artystyczne w wykonaniu Małej Orkiestry pod dyrekcją Dzięgielewskiego, z udziałem Wandy Wermińskiej, Edwarda Bendera, Jana Bereżyńskiego i Mariusza Maszyńskiego Odtwórcą koncertu chopinowskiego będzie w tym dniu Zbigniew Drzewiecki. Pozostałe audycje muzyczne ludowe, poważne, rozrywkowe i taneczne przyniosą utwory wyłącznie polskich kompozytorów.

O godz. 17 na fali ogólnopolskiej nadają Katowice słuchowisko historyczne Z. Hierowskiego pt. »Dzień zmartwychwstania«. Audycja ta osnuta jest na tle III Powstania Górnośląskiego.

Dorocznym zwyczajem transmitują Polskie Radio Bieg Narodowy 3-go Maja Dzięki tej transmisji radiosłuchacze będą świadkami startu o godz. 16.30 zaś o godz. 20.20 w ramach audycyj informacyjnych dowiedzą się wszyscy o wynikach biegu.

O godz. 24.15 transmitują wszystkie rozgłośnie polskie koncert muzyki polskiej z Nowego Jorku z okazji otwarcia polskiego pawilonu na Wystawie Światowej.

Wręczenie odznaki pułkowej

B. MARSZ. BOGUCKIEMU.

Delegacja Komitetu ufundowania sztandaru będzińskiemu pułkowi ze starostą powiatowym J. Boxą i płk. Kijowskim na czele wręczyła b. wicemarszałkowi Senatu p. A. Boguckiemu odznakę pułkową nadaną mu uchwałą korpusu oficerskiego w uznaniu jego zasług dla pułku.

Uroczysty obchód święta 3-go Maja

W całym Zagłębiu capstrzyki i apele

Uroczystości 3-cio majowe zainicjowane zostały w Zagłębiu już w dniu wczorajszym.

W BĘDZINIE

o godz. 9 rano odbyło się w kościele parafialnym nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych żołnierzy pułku w Będzinie. W nabożeństwie wzięło udział wojsko, przedstawiciele władz i organizacyj społecznych. O g. 19 odbył się capstrzyk,a godz. 20.30 apel ku czci poległych i zmarłych żołnierzy na placu koszarowym.

W SOSNOWCU

odbył się wieczorem capstrzyk oraz urządzono uroczystości w związku z rocznicą III O g. 19 odbył się capstrzyk, a o godz. 20.30 ły się uroczystości pod Ratuszem t. zw. Li wak powstańczy, przemówienia, apel poległych i odczytanie historycznego rozkazu z dn. 2 maja 1921 r.

W całym Zagłębiu odbyły się capstrzyki. Program dzisiejszego święta podawaliśmy poprzednio. Miasto zagłębiowskie na dzisiejsze święto zostało barwnie udekorowane emblematami państwowymi.

Wiosenny sezon w Inowrocławiu-Zdroju

Sezon wiosenny w najbardziej »zachodnio - europejskim« uzdrowisku naszego kraju w Inowrocławiu - Zdroju, zapowiada się, jak co roku, doskonale, ściągnie on niewątpliwie licznych kuracjuszy, spragnionych poratowania zdrowia w miłej atmosferze tego czysto polskiego uzdrowiska. W roku bieżącym wyniki leczenia w Inowrocławiu winny być jeszcze lepsze niż dawniej, ponieważ zostały wprowadzone znaczne ulepszenia higieniczne i zdrowotne, oraz przeprowadzono liczne inwestycje. Szereg łazienek uległ kompletnemu odnowieniu, a na oddziałach leczniczych wprowadzono rozmaite nowe metody leczenia. Tak np. rozszerzona znacznie będzie wziewalnia, gdzie m. in. wprowadzi się jeszcze jeden rodzaj inhalacji. Również ulegnie przebudowie sala natryskowa w starych łazienkach. Powiększony zostanie klub zdrojowy a przed pokojami towarzyskimi wybudowany będzie obszerny taras z widokiem na najpiękniejsze partie starego parku. Olbrzymie inwestycje uliczne, rozbudowa dzielnicy willowej, której przybyło na sezon b. nowych 140 nowocześnie urządzonych pokoi, czynią kurację w Inowrocławiu miłą i dającą pełny wypoczynek, ściągają więc też do tej »perły Kujaw« liczne zastępy reumatyków, artretyków, kobiet i osób sercowych.

Walne zebranie emerytów

PZZPP. i H. W SOSNOWCU.

Odbyło się walne zebranie sekcji emerytów PZZPP. i H. w Sosnowcu. Po odczytaniu protokułu z ostatniego walnego zebrania i sprawozdań: z działalności sekcji, kasowego oraz komisji rewizyjnej zebrani udzielili jednogłośnie absolutorium ustępującemu zarządowi sekcji.

Następnie zabrał głos delegat zarządu głównego p. Jan Pieczyński, który w referacie swoim podniósł rolę pożyczki ostatnio rozpisanej, na cele obrony naszego państwa i po zapoznaniu zebranych z posunięciami zorganizowanego świata pracy wezwał wszystkich członków sekcji do podporządkowania się uchwałom komitetu pracowniczego i gremialnego, jak najwydatniejszego poparcia akcji pożyczkowej.

W wyniku tego apelu zebrani przez aklamację uchwalili subskrybować z funduszów sekcji pożyczkę w wysokości 200 złotych, równocześnie zaś każdy z członków sekcji obowiązany jest w miarę możności zadeklarować odpowiednie kwoty na pożyczkę P. O. P. jak również poprzeć akcję zbiórkową na Fundusz Obrony Narodowej. Następnie zebrani uchwalili wysłać depeszę do Marsz. Śmigłego-Rydza o gotowości do najdalej idących ofiar w obronie niepodległości Państwa.

Do zarządu wybrano pp.: Strzałkowskiego Bronisława, Terskiego Kazimierza Koralewskiego Ignacego, Pawłowa Stefana, Strzemeckiego Jana, Krzyżanowskiego Adama i Hauze Edwarda.

Robotnicy zawierciańscy

spełnili swój obowiązek obywatelski

Onegdaj odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego miejskiego komitetu POP Krótkie sprawozdanie cyfrowe z subskrypcji POP. złożył przewodniczący komitetu pre zydent Cz. Kowalski.

Z przedłożonych danych wynika, że egzamin dojrzałości obywatelskiej w 100 procentach zdał do tej pory tylko zawierciański świat pracy, albowiem wysokość subskrypcji pożyczki obrony przeciwlotniczej — przekroczyła nawet jego możliwości.

Niestety nie można tego powiedzieć o innych. Przypuszczać należy, że i pozostali w dniach do 5 bm. obowiązek swój niewątpliwie wypełnią.

Wiadomości bieżące

Środa 3 MAJ
Dziś: Rocznica Konst.
Jutro: Zygmunta
Wschód słońca: 4,50
Zachód słońca: 18,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowski, ul. Małachowskiego 12
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46

—oOo—

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.30 uroczyste przedstawienie reprezentacyjne, barwne widowisko pt. „Ułani księcia Józefa" w reżyserii J. Bielicza w dekoracjach art.-mal. F. Krassowskiego. Barwne kostiumy, dekoracje oraz udział całego zespołu złożą się na urozmaiconą całość uroczystego wieczoru. Bilety wcześniej do nabycia od godz. 10 do 13 w Biurze Podróży Orbis, od godz. 15 w kasie Teatru. Bilety wolnego wstępu i ulgowe nieważne.

—oOo—

— **EGZAMINY DLA EKSTERNÓW** z zakresu nauk siedmiokl. szkoły powszechnej odbędą się przed państwową komisją egzaminacyjną w dniu 15 bm. o godz. 8 rano w szkole powszechnej nr. 7 w Sosnowcu przy ul. Żytniej 12. Dojazd tramwajem do ul. Dzikiej. Podania wraz z dokumentami należy składać w inspektoracie szkolnym w Sosnowcu, ul. Deblińska 7

— **ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH** Dziś o godz. 13 na stadionie miejskim w Dąbrowie przy ul. Konopnickiej odbędą się eliminacyjne międzyszkolne zawody modeli latających przy współudziale modelarzy z obwodu miejskiego LOPP. w Dąbrowie. Bilety wejścia na stadion pod czas zawodów dla młodzieży szkolnej 10 groszy, dla dorosłych 20 gr.

— **AKADEMIA 3-MAJOWA.** Dziś o godz. 18 staraniem ogniska Kol. Przysp. Wojsk. w Sosnowcu w świetlicy przy ul. Kilińskiego 5, odbędzie się uroczysta akademia, na której program złożą się: przemówienie okolicznościowe, recytacje artystów teatru miejskiego w Sosnowcu, śpiewy solowe absolwentów szkoły muzycznej im. Moniuszki, śpiewy chóralne w wykonaniu chóru KPW. oraz orkiestra kolejowa. Wejście bezpłatne.

—oOo—

Podziękowanie

POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOCYKLOWEGO DLA „EXPRESU ZAGŁĘBIA".

Otrzymaliśmy poniższe pismo:

Zarząd Polskiego Związku Motocyklowego na posiedzeniu w dniu 12 bm. postanowił wyrazić podziękowanie za stałą propagandę na łamach poczytnego pisma WPanów oraz przychylne i pełne zrozumienie stanowisko dla sportu motocyklowego, który rozwijając się z roku na rok przyczynia się w wielkiej mierze nie tylko do rozwoju sportu, turystyki i wyrobienia tężyzny charakterów, ale równocześnie przysposabia zmotoryzowane kadry obronne kraju.

Następują podpisy.

Zastrzelenie bandyty

pod Żarkami

Na terenie gminy Żarki urządziła onegdaj policja obławę za ukrywającymi się groźnymi bandytami, a mianowicie 27-letnim E. Bartosem i Migalskim. Na podstawie posiadanych informacji stwierdzone zostało, że ścigany bandyta Bartos ze swym kompanem ukrywa się w stodole Boronia we wsi Zawada pod Żarkami Informacja okazała się prawdziwą. — Nadchodzącą policję bandyci powitali strzałami, na co również policjanci odpowiedzieli serią strzałów.

W wyniku strzelaniny Bartos został zabity, kompan zaś jego w zamieszaniu zdołał zbiec.

Zabity bandyta miał na sumieniu kilka większych napadów z bronią w ręku

Wiec kobiet

W CZELADZI

W ub. niedzielę odbył się wielki wiec kobiet w Czeladzi, zorganizowany przez Ośrodek Propagandy Pogotowia Moralnego. Zebrane kobiety w liczbie ok. 400 odśpiewały „Boże coś Polskę" po czym kierowniczka Ośrodka p. Brudnicka powołała na przewodniczącą p. W. Rączaszkową, a do prezydium przewodniczące wszystkich reprezentowanych organizacyj.

Następnie 2-godzinny referat pt. „Rola kobiety w walce o ojczyznę" wygłosiła dr. Honikowa. Na zakończenie wiecu zebrano kobiety odśpiewały „Rotę" i uchwaliły wysłać następującą depeszę:

Do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza
Warszawa.

My, kobiety Polki, zebrane na wiecu w Czeladzi meldujemy Ci Wodzu Narodu, że stoimy tuż nad granicą niemiecką w zwartym szeregu jednolitego frontu kobiet gotowego do obrony kraju pod Twoim dowództwem.

Ośrodek Prop. Pog. Moralnego
w Czeladzi.

* * *

Ośrodek Prop. Pog. Mor. w Czeladzi podaje do wiadomości, że zapisy przyjmowane są w bibliotece w Rynku od godz. 17 do 20, lub u kierowniczki p. Z. Brudnickiej.

SPÓŁDZIELCY NA POP.

Zespół pracowników Spółdzielni Spożywców »Sprawiedliwość« w Milowicach subskrybował w Banku „Społem" na POP. sumę zł. 760, a przewodniczący Rady Nadzorczej p. Stanisław Zawadzki wpłacił na FON sumę zł. 30.

—oOo—

Z Olkusza

1-szy maj w olkuskim

Obchody pierwszomajowe w powiecie olkuskim ograniczyły się tylko do akademji w lokalach zamkniętych.

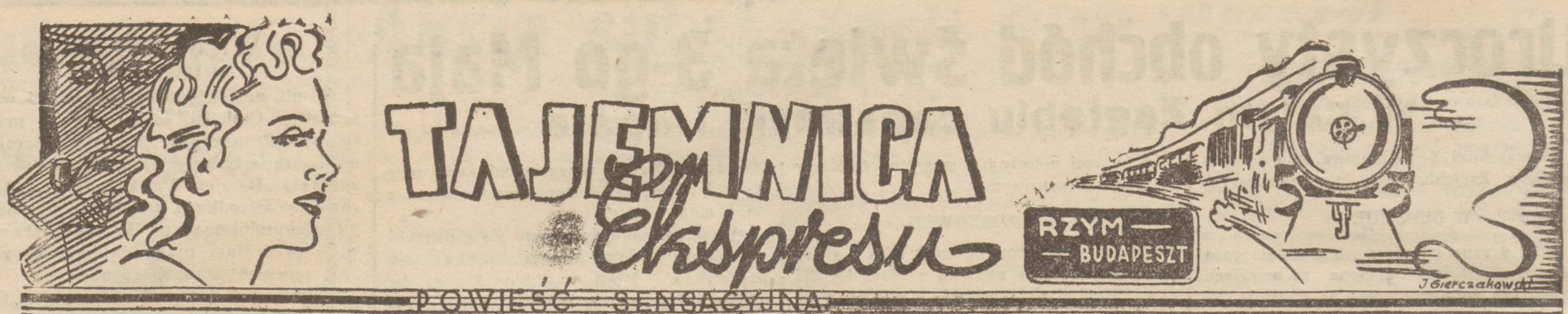
W przemówieniach okolicznościowych na akademiach mówcy poruszali jedynie zaborczość polityki III Rzeszy, podkreślając silnie wolę świata pracy do obrony granic Polski.

(o) **NOWY PROBOSZCZ.** Parafia bolesławska pod Olkuszem witała w ub. niedzielę nowego proboszcza ks. kan. Jana Skalskiego z pow. pińczowskiego. Przemówienia powitalne wygłosili: ks. wicekanonik Wojtaszewski ze Sławkowa i nowoprzybyły proboszcz. W imieniu parafian witał ks. proboszcza dr. Czachurski z Bolesławia.

Katastrofa motocyklowa

POD OLKUSZEM.

W dniu 30 ub. m. na szosie pod Olkuszem z niewyjaśnionych na razie przyczyn wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Prowadzący motocykl Edward Orzechowski ze Sławkowa, wjechał na pryzmę kamieni i przewrócił się. Orzechowski doznał dość ciężkich ogólnych obrażeń ciała, jadąca zaś z nim na siodełku Janina Skalska z Wielmoży m. in. złamania nogi. Rannych odwieziono do szpitala olkuskiego.



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapesze jedzie marchesa Grimani w towarzystwie Polki Zofii Barskiej. Grimani towarzyszy pułkownik Rosso. W wagonie dokonano morderstwa, które przypadkowo wykrywa Barska.

Śledztwo prowadzone przez Soprona, szefa wydziału bezpieczeństwa, wykrywa narzędzie zbrodni, sztylet i ustala, że zamordowanym ma być zbankrutowany bankier rzymski Luizzi Torcello, który wiózł znaczną ilość pieniędzy.

Obecnie sędzia śledczy przesłuchuje pasażerów wagonu sypialnego, w którym dokonano morderstwa.

——oOo——

18)

— Widziałem tylko pasażerów, którzy zajmowali kabiny oraz pannę Barską, damę do towarzystwa marchesy. Panna Barska jest właśnie tą osobą, która miała nieszczęście pomylić drzwi kabiny.

— Czy uważa pan to twierdzenie za wiarogodne?

— Nie widzę powodu, dla którego miałbym o tym wątpić. Widziałem pannę Barską kilka razy u pani marchesy i poznałem ją u niej. Wydała mi się bardzo solidną osobą.

— Mogą to być tylko pozory. Największe podejrzenia ciążą właśnie na niej.

— Czy można twierdzić poważnie, że kobieta byłaby zdolna do zamordowania kogoś w ten sposób? Niech pan pomyśli o zmasakrowanej twarzy denata.

— Nie ma celu wyciągać teraz jakiekolwiek wnioski. Czy ma pan co jeszcze do zeznania, panie pułkowniku?

— Nie. Chociaż... — Pułkownik uderzył się w czoło. — Prawda, chciałem coś zakomunikować panom... Pewną obserwację, którą zrobiłem niedawno tam, w sali.

— Ach, coś, co dotyczy jednego z zatrzymanych?

— Obserwacja moja dotyczy kelnera z wagonu restauracyjnego. Zauważyłem, mianowicie, że ten młody człowiek ukrył jakiś niewielki przedmiot w piecu.

— Jakże mu się to mogło udać, skoro był bezustannie pilnowany?

— A jednak udało mu się! Palił papierosa, a w pewnej chwili podniósł się i wrzucił tlący się niedopałek, wraz z niewielką paczką, do zagaszonego żelaznego pieca, stojącego w pobliżu jego krzesła. Widziałem to dokładnie. Dziwne zachowanie się tego młodego człowieka od razu zwróciło moją uwagę. Pochlebiam sobie, że znam się trochę na ludziach, a ten kelner nie wzbudza we mnie zaufania.

— Doskonale, panie pułkowniku! Jestem panu bardzo wdzięczny za jego wiadomości. Jest pan świetnym obserwatorem. Jeszcze raz panu dziękuję. — Sędzia Karczag kiwnął z za stołu głową z uznaniem. Ale szef bezpieczeństwa nie mógł pogodzić się z tym, by pułkownik wykręcił się tak tanim kosztem.

— Wszystko to bardzo pięknie — powiedział — ale dlaczego pan nie zameldował natychmiast o swej obserwacji policjantowi?

— Nie mam zwyczaju wdawać się w rozmówki z policjantami — odparł drwiąco zapalczywy wojak.

Imre Sopron chciał coś powiedzieć, ale w tej chwili otworzyły się drzwi i do pokoju wszedł goniec, który podał mu zapieczętowany list. Sopron rozdarł kopertę, przeczytał list, a potym zwrócił się szyderczo do pułkownika:

— Ma pan pecha, panie pułkowniku; ambasador włoski jest chwilowo na urlopie.

— Może jednak znajdzie się sposób porozumienia się z nim drogą telegraficzną, lub telefoniczną. Prosiłbym o to.

— I tak wierzymy pańskim zeznaniom — uspokoił go sędzia śledczy. — Nie wolno panu tylko opuszczać Budapesztu; powinien się pan stawić na każde wezwanie władz sądowych lub policyjnych.

— Jest to słuszne i zrozumiałe. Aż do czasu całkowitego wyjaśnienia sprawy, jestem w każdej chwili do rozporządzenia panów. Jeszcze jedno: spodziewam się, że pani marchesa, po przesłuchaniu została zwolniona?

— Naturalnie. Pewnie już dawno odpoczywa w hotelu.

— Dziękuję panom! — Pułkownik skłonił się na pożegnanie, ale mógł opuścić pokój dopiero, gdy zapobiegliwy Szalk otrzymał od niego odciski palców.

XVI.

Niezwłocznie potem, hamując podniecenie, sędzia Karczag rozkazał, by wprowadzono kelnera wagonu restauracyjnego. Był to człowiek młody, w wieku około dwudziestu czterech lat, ubrany zawodowo: spodnie czarne, takaż kurtka i biały krawat, tak zwany „motylek". Był wysoki, dobrze zbudowany i miał wcale sympatyczną minę. Tylko oczy latały mu niespokojnie i wyrażały jakąś ukrytą obawę.

— Jak się pan nazywa? — rozpoczął sędzia badanie, przybierając mimowoli ton bardziej surowy, niż dotychczas.

— Nazywam się Robert Blanc — odparł zapytany w doskonałej węgierszczyźnie. — Pochodzę z Brukseli, gdzie się urodziłem. Oto moje dokumenty.

— Był pan już karany?

— Nie! — Kelner zaczerwienił się.

— Pan obsługuje wagon restauracyjny?

— Tak, już od trzech lat

— Czy zawsze na tym szlaku?

— Nie. Na szlaku Rzym—Budapeszt jeżdżę dopiero od trzech miesięcy.

— Wszak nie na całej tej przestrzeni kursuje wagon restauracyjny?

— Nie, tylko z Rzymu do Postumi gdzie zostaje odczepiony.

— A pan mimo to jeździ dalej?

— Tak, wiozę z sobą niewielką ilość zimnych prowiantów, wino, piwo i napoje bezalkoholowe, by zaspokoić ewentualne zapotrzebowanie podróżnych w ciągu nocy.

— Chodzi pan po całym pociągu i proponuje pasażerom swój towar?

— Tak jest.

— Ale chyba nie przez całą noc?

— Nie, tylko tak mniej więcej do jedenastej lub dwunastej godziny, a potem znowu od godziny siódmej rano.

— Czy był pan wczoraj wieczorem także w wagonie sypialnym?

— Tak, zajrzałem tam około godziny dziewiątej i zapytałem się konduktora, czy który z podróżnych nie wyraził jakiegokolwiek życzenia pod moim adresem. Naturalnie nam, kelnerom, wzbroniono surowo niepokoić śpiących pasażerów.

— No i cóż dalej?

— Właśnie, gdy rozmawiałem z konduktorem, pan, zajmujący kabinę numer 105, otworzył drzwi, a ściśle mówiąc zrobił niewielką szparę i zamówił coś do wypicia. Powiedział mianowicie dosłownie: „Kelner, proszę o butelkę dobrego białego wina, karafkę wody i dwie szklanki".

— Przyjrzał się pan temu podróżnemu dokładnie?

— Nie. Wszak mówiłem, że on ledwo uchylił drzwi i natychmiast zamknął je z powrotem.

— A potem?

— Opuściłem wagon, żeby załatwić zamówienie. Zajęło mi to około dziesięciu minut czasu, po czym powróciłem do wagonu sypialnego. Zapukałem do drzwi sto piątej kabiny, ale nikt mi nie odpowiedział. Zapukałem powtórnie, wreszcie otworzyłem sobie sam. Ponieważ kabina była pusta, postawiłem butelkę z winem i karafkę z wodą na stoliku i wyszedłem.

— Nie czekając na zapłatę?

d. c. n.

WEŹ UDZIAŁ

W PIERWSZYM

WIELKIM KONKURSIE

„EXPRESU ZAGŁĘBIA"

który polega na daniu trafnej odpowiedzi na trzy pytania tyczące się drukowanej przez nas powieści p. t. „Tajemnica Expresu" Rzym—Budapeszt

Pytania te brzmią:

1. CZYJE ZWŁOKI ZNALEZIONO W WAGONIE?
2. KTO ZABIŁ?
3. CZY I JAKIE MAŁŻEŃSTWA DOJDĄ DO SKUTKU?

Dla tych, którzy trafnie odpowiedzą na powyższe pytania wydawnictwo nasze przeznaczyło znaczną ilość cennych nagród.

Warunki udziału w Konkursie

W konkursie mogą brać udział tylko prenumeratorzy „Expresu Zagłębia". Każdy z uczestników Konkursu winien wyciąć i zebrać 10 numerowanych kolejno kuponów (z których trzy już zamieściliśmy) i wraz z odpowiedzią przesłać do redakcji „Expresu Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a z dopiskiem na kopercie „Konkurs powieściowy". Odpowiedzi należy nadsyłać dopiero po zebraniu dziesięciu kuponów. O terminie zamknięcia konkursu powiadomimy Czytelników osobno.

Uwaga!

Kto jeszcze nie zaabonował „Expresu Zagłębia", a chce brać udział w ogłoszonym Konkursie niech zamówi gazetę w naszej Administracji w oddziałach lub u kolporterów.

Z chwilą otrzymania zamówienia wysyłamy bezpłatnie egzemplarze „Expresu Zagłębia", w których zamieszczone były kupony konkursowe.

Wyciąć i zachować.

KUPON

konkursowy

№ 3

Rekrutacja bezrobotnych

W POW. OLKUSKIM.

Z terenu pow. okluskiego wyjechało onegdaj na roboty przy obwałowaniu Wisły do Sandomierza 230 robotników oraz na roboty sezonowe do pow. włoszczowskiego 60 bezrobotnych.

SPORT

Poznań-Zagłębie w Sosnowcu

Dziś oglądać będziemy interesujący mecz

Jak już pisaliśmy, dziś o godz. 16.30 na stadionie sosnowieckiej Unii odbędzie się mecz z cyklu rozgrywek o puchar P. Prezydenta RP. między reprezentacjami Zagłębia dzie: Jankowiak, Zarzycki, Twórz, Lis, Da i Poznania.

Reprezentacja Poznania wystąpi w składzie nielak, (wszyscy Warta). Jakubowski (HCP) Markiewicz (Legia), Białas (KPW), Gendera (Warta), Narożny i Skrzypczak (HCP).

Skład Zagłębia jest następujący: Krzyk, Bąkowski, Cichoń, Gałkowski, Klos, Drożniak, Dudek, Klajnerman, Berger, Banasik i Cichecki.

O godz. 14.30 odbędzie się przedmecz juniorów Polonii z Czarnymi.

Zarząd okręgu prosi publiczność o wcześniejsze przybywanie na stadion celem uniknięcia natłoku.

Ponadto dziś rozegrane zostaną mecze piłkarskie o puchar polski: Wołyń—Warszawa, Polesie — Wilno, Stanisławów — Lublin, Pomorze — Białystok, Łódź—Śląsk.

Drużyny Lwowa i Krakowa wchodzą do drugiej rundy bez walki.

Wyścigi konne w Katowicach

Zapisy gonitw na dzień dzisiejszy

Dziś w trzecim dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie siedem gonitw — pięć płaskich, po jednej z płotami i przeszkodami. Podług zapisów najlepiej zapowiada się gra porządkowa — gdyż trudno o faworytów — udział wezmą prawie wyrównane konie.

Początek gonitw — o godz. 15.30 — bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy zapisy gonitw na dzień 3 maja.

Płaska — Dystans ok. 2.100 mtr. Nagroda 400 zł.

Firmament — st. »Ferdynandów« N.N. Sarmata — Gr. Ofic. 7 D.A.K. j. Rutkowski I., Borneo — T. Badowskiego dż. Kończal, Arkadia — Inż. W. Michalskiego dż. Dorosz.

Płaska — Dystans ok. 1.800 mtr. Nagroda 400 zł.

Beduinka —Inż. W. Michalskiego dż. Dorosz, Andrus III — E. Segrockiej N.N. Fifikus — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, Okey — St. i F. H. Karlingerów j. Dymek, Harrietta — R. Wołkowicza N. N.

Płoty — Dystans ok. 2.400 mtr. Nagroda 600 zł.

Borneo — T. Badowskiego dż. Kończal. Ondee — W. Bobińskiego dż. Wojtkowiak Kańciarz — St. i F. H. Karlinerów N. N., Łajkonik — Z. Skarżyńskiego dż. Wachowiak, Joyeuse — Z. Skarżyńskiego dż Wachowiak, Holmes — K. Bogusławskiego chł. Budzyński.

Płaska dod. Dystans ok. 1.800 mtr.

Palme — E. Meissnera N. N., Pegasus **Nagroda 400 zł.**
II — M. Seidlowej N. N., Holka — St. i F. H. Karlingerów N. N., Rodan — Pułk. W. Michalskiego dż. Dorosz, Lew— L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski I.

Przeszkody — Dystans ok. 3.060 mtr Nagroda 500 zł.

Okey — St. i F. H. Karlingerów N. N. Doża — W. Bobińskiego dż. Wojtkowiak, Huzar — L. J. bar. Kronenberga p. K. Byczyński, Fifikus — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, Bystrzyca — P. Mencel j. Kondraciuk, Styl — St. i F. H. Karlingerów N. N.

Płaska — Dystans ok. 1.800 mtr. Nagroda 400 zł.

Lilia II — st. »Iwno« chł. Owecki, Łasica — L. J. bar. Kronenberga j. Rutkowski II., Migdał — st. »Iwno« j. Zając, Maryna — H. Rucińskiego N.N., Holka — St. i F. H. Karlingerów j. Dymek, Rinaldo III — Dr. J. Schilingmanna N.N., Rodan — Inż. W. Michalskiego dż. Dorosz.

Płaska — Dystans ok. 2.100 mtr Nagroda 600 zł.

Laguna — st. »Iwno« j. Zając, Jasień — St. i F. H. Karlingerów j. Dymek Kiwi — Dr. J.S chlingmanna N. N., Sirdaropol — St. i F. H. Karlingerów j. Kleban, Zorza — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak, Olaf — Inż. W. Michalskiego dż. Dorosz, Ultimo — K. Rościszewskiego dż. Wachowiak.

Bielsko-Sosnowiec

8:8 PKT. W BOKSIE.

Onegdaj odbył się w Białej mecz bokserski między reprezentacją Bielska a reprezentacją Sosnowca.

Wynik meczu remisowy 8:8 pkt.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, 3 maja

7.15 Pieśń Bogurodzica 7.20 Orkiestra wojskowa 8.00 Dziennik poranny 8.15 Audycja muzyczno - słowna 8.40 Z całej Polski 9.00 Transmisja nabożeństwa 10.30 Polskie pieśni religijne 11.45 Pogadanka 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek muzyczny 13.00 Wśród Orłów i Chorągwi 13.20 Muzyka obiadowa 14.35 Transmisja fragmentów Uroczystości 3-cio Majowych 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Start do Biegu narodowego 16.30 Z zapomnianych naszych pieśni 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni 17.30 Koncert rozrywkowy 19.00 Budujmy silne lotnictwo 19.20 Wuj kupuje auto 19.40 Nowe nagrania płytowe 20.20 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski 21.30 Pieśni w wykonaniu gdańskiego chóru Lutnia 21.55 Polska muzyka taneczna 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

KATOWICE

Środa, 3 maja

Surmy śląskie 6.25 Program na dziś 6.30 Koncert orkiestry wojskowej 15.00 Audycja dla wsi 19.40 Regionalna audycja słowno-muzyczna 20.15 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie audycji.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 4 maja.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 1.00 Poranek dla szkół powszechnych 11.25 Muzyka 11.30 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą 15.15 Echa mocy i chwały 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Odczyt dla młodzieży licealnej 16.40 Orkiestra mandolinistów 17.00 Pogadanka 17.10 Koncert solistów 17.50 Pogadanka 18.00 Płyty 18.20 Pogadanka 18.30 Ludwik van Beethoven: Trio op. 70 Nr. 1 D-dur 19.00 Budujmy silne lotnictwo 19.20 Koncert rozrywkowy 20.00 Audycja dla wsi 20.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Wieczór muzyczny 21.45 Wiedza i książka 22.00 Muzyka taneczna 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Koncert muzyki polskiej

KATOWICE

Czwartek, 4 maja.

5.00 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy. 6.30—6.35 Program na dziś. 11.25 Muzyka 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.26 Pogadanka 14.50 Chwila społeczna 18.25 Wiadomości sportowe 20.00 Rozmowę ze słuchaczem 20.10 Muzyka—płyty 22.00 Wesoły wieczór 23.05 Zakończenie programu

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

303)

— Czy mam jej opowiedzieć, jakim sposobem przeczytałem rękopis Ludwiki?

— Byłby to sposób najprostszy i najrozsądniejszy; ale byłoby to wyrzec się wszelkiej nadziei powodzenia.

— Jest więc inny?

— Jest już pół dziesiątej, siadajmy do powozu.

— Ty chcesz zwieść mnie znowu? — rzekł Luizzi, dzwoniąc, żeby kazano zajeżdżać powozowi, który oddawna zamówił.

— Nie, przysięgam ci szczerze, że dowiesz się u pani de Cerny wszystkiego co możesz i powinieneś wiedzieć o pani de Cerny.

W chwili potem siedzieli wpowozie i dążyli ku przedmieściu Saint-Germain.

— Teraz — rzekł Luizzi — jeżeliś łaskaw, opowiesz mi historię pani de Cerny.

— Oto ona — odpowiedział szatan.

I Szatan zaczął, wciskając się w kącik powozu:

— Wyobraź sobie, że się udaję do kobietki, która bezwątpienia jest wyjątkiem w obecnych czasach. Jest piękna, powabna, dobrze zbudowana, płeć ma białą i delikatną, z dobrego pochodzenia, żona adwokata, nakoniec ani mniej ani więcej, a wskutek tego kobietą bardzo skłonną do kompromitującej miłostki, lub miłosnej awanturki! Posiadała ona oprócz tego pewną porcją uporu w umyśle, które powinny były uczynić, gdyby była wpadła w dobre ręce jednę z tych istot miernych, które żyją sobie podlegając tłumowi drobnych grzeszków tajemnych i skandalów przy drzwiach zamkniętych, istot wreszcie, które stanowią szczęście domowego ogniska.

— Czy opowiadasz mi historię pani de Cerny?

— Przyjdzie ona we właściwym miejsu — odparł Szatan...

Potem mówił dalej: Nie przypuszczałem, żeby ta mała istota, warta była mojego zajęcia i pozostawiłem mężczyznom i kobietom staranie, ażeby ją zgubić; ale jej matka zawzięła się, ażeby ją oddać staraniom starego nauczyciela, który zwrócił ku obojgu tę egzaltację, a ja liczyłem że obróce na moją korzyść ku wypełnieniu powinności ten upór, który byłby ją utrzymał w złym, skoroby tylko raz w nim nogę postawiła. Moja panienka została nabożną; z miłości zaślubiła człowieka pełnego honoru i otóż wkrótce stała się spokojną i uczciwą żoną, następnie małżonką baczną i troskliwą o dwoje swoich pięknych dzieci. To wydało mi się, że zbyt daleko sięga i postanowiłem sprostować te wszystkie przymioty po mojej myśli. Do pioruna! Pani, powiedziałem do siebie — jesteś pobożną, uczynię cię dewotką ;jesteś wytrwałą, uczynię cię upartą; jesteś baczną, uczynię cię podejrzliwą; twój dom jest rajem, będzie piekłem.

— I jakim że sposobem doszedłeś do takich pięknych rezultatów?

— Nadałem jej te wszystkie piękne wady, tym samym sposobem, jakim nabyła tych wszystkich pięknych przymiotów.

— Jakto? — zapytał baron.

— Ta osoba stała się zachwycającą kobietą, zamiast świętego spowiednika dałem jej złego.

— Ażeby podkopał poczciwe zasady tej kobiety i zniszczył dzieło zacnego nauczyciela?

— Bynajmniej! — zawołał Szatan rozpierając się na miękkich poduszkach powozu. Nie podkopałem budowy tej noty, ale nad miarę ją podniosłem; zbytnie obciążyć wierzchołek, lub podkopać podstawę są dwa wyborne sposoby przewrócenia budowli. Użyłem przypadku sumienia najoryginalniejszego, jaki kiedykolwiek wynaleziono.

— Jaki jest ten przypadek sumienia?

— Kazawszy więc mego nauczyciela zamianować inspektorem, najprzód żeby zaczął wierzyć w swoją wartość, małe uderzenie nogą jakie zadałem jego cnocie, kazałem go zastąpić przez młodego nauczyciela w rodzaju fakirów, pałającego jeszcze nawyknieniami seminarium i rozprawami i jemu poleciłem młodą osobę.

— I zakochał się w niej?

— Dobry Boże! jakże mój przyjaciel jest głupi niekiedy! — zawołał Szatan tonem zrozpaczonym — doprawdy do rozpaczy mnie przywodzisz. Powiedziałem ci, że pomyślałem o wypadku sumienia bardzo oryginalnym. A to, jak mi się zdaje, nie ma związku z historią bardzo pospolitą, bardzo ordynaryjną zakochanego.

— Ah! — zawołał Luizzi — kłamiesz!

— Jeżeli o tym wątpisz — rzekł Szatam — wprowadzę cię do niej, gdyż oto przybyliśmy do mieszkania pani d'Arnetai.

— Dziękuję. Czy trzeba zatrzymać powóz?

— Nie — znów powiedział Szatan

— Spuść okno.

— Nie trzeba — odparł Szatan.

c. d. n.

KINO „PATRIA"

Wzruszający dramat najnowszej produkcji polskiej wg. scenariusza T. Dołęgi Mostowicza

BIAŁY MURZYN

W rol. gł.: Wiszniewska, Ćwiklińska, Pichelski, Węgrzyn i Zabczyński

KINO „ZAGŁĘBIE"

Dziś Przepiękny dramat miłosny — społeczno - obyczajowy w/g znanej sensacyjnej powieści Fr. Carco.

WIĘZIENIE KOBIET

Film który od szeregu miesięcy budzi sensację stolicy Europy.

W roli głównej

Viviane Romance, Renee Saint-Cyr

Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę 15.30.

Kino „RIALTO", Warszawska 18

Niebezpieczna miłość (Ognia!)

Odwieczne konflikty zbrodni, miłości i obowiązku są tematem tego potężnego filmu

W rol. gł. znakomity VICTOR FRANCEN

Kino „EDEN"

DZIŚ! DZIŚ!

Piękny film o ludziach przyszłości



Wszyscy za jednego, jeden za wszystkich

Początek 1 seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30.

Podajemy do wiadomości PT. Odbiorców zamieszkałych w Rogoźniku i okolicy, że w celu zapoznania Pani Domu z goto waniem na kuchence elektrycznej jutro t. j. dnia 4 bm. o godz. 16.30

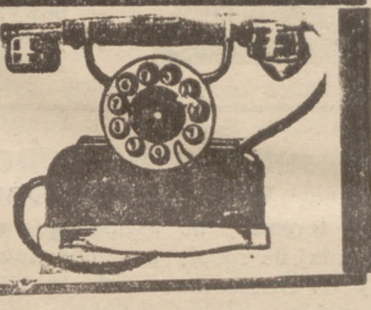
urządzamy pokaz racjonalnego gotowania

który odbędzie się w lokalu Spółdzielni Spożywców w Rogoźniku przy ul. Kościuszki, na który najuprzejmiej zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO SA

Wyciąć i Przechować!

TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie



ROWERY WSZELKIEGO RODZAJU oraz CZĘŚCI ROWEROWE, wyżymaczki i wszelkie wyroby stalowe w wielkim wyborze, naj korzystniej można nabyć w firmie



D. DUDKIEWICZ

SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 28.

MEBLE z własnego wyrobu, sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie, oraz meble pojedyńcze. Za gotówkę i na raty, poleca

K. TOPOLSKI

SOSNOWIEC, UL. NOWOPOGOŃSKA (OBOK KINA MOMUS).



MASZYNY DO SZYCIA

nowe gwarantowane najsławniejszych firm haftują, cerują od zł. 140

używane SINGERA damskie, męskie, specjalne, czółenkowe zł. 50.—

ODERBERG, SOSNOWIEC, 3 Maja 11a|26 w podwórzu

Największy skarb człowieka to są oczy, więc dbaj o swój wzrok, nie kupuj okularów u handlarzy, którzy sprzedają okulary nie odpowiadające najminimalniejszym wymaganiom optycznym. Fachowe wykonanie gwarantuje firma



«OKULARIUM» 61248

w Sosnowcu

vis a vis dworca

Wydaje się bezpłatnie okulary dla członków Ubezpieczalni Społecznej i pracowników Dyrekcji P. K. P.

Ogłoszenia w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA" dają niezawodny skutek. Ogłoszenia przyj muje administracja 61497

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

SZTYGAR NA KOPALNIĘ RUDY ŻELAZNEJ WYKWALIFIKOWANY, Z PRAKTYKĄ I PRAWEM PROWADZENIA ROBÓT, POTRZEBNY DO POWAŻNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA. OFERTY Z ŻYCIORYSEM I REFERENCJAMI KIEROWAĆ DO ADMINISTRACJI PISMA POD „SZTYGAR".

POTRZEBNI czeladnicy krawieccy na małe i duże sztuki od zaraz. Sosnowiec, ul. Chmielna 16.

PRZYJMĘ szofera mechanika do stacji obsługi samochodowej. Oferty składać należy do administracji pod F. K.

POTRZEBNA zdolna panna do szycia od zaraz. Pracownia sukien ul. Kołłątaja 15 m. 7 III p.

FRYZJERSKI pomocnik zdolny męski potrzebny od 15 na dobrych warunkach. Stanek, Szczakowa.

LOKALE

3-ch i 6-cio **POKOJOWE MIESZKANIE** z wszelkimi wygodami do wynajęcia centrum Sosnowca. Piłsudskiego 8.

SKLEPY i pokój zaraz do wynajęcia. — Sosnowiec. 3-go Maja 31.

DWA pokoje z wygodami z oddzielnym służbowym w nowym domu do wynajęcia od 1 czerwca. Piłsudskiego 21-a. Dozorca wskaże.

TRZY słoneczne pokoje z wygodami do wynajęcia w nowym domu od zaraz. Piłsudskiego 21-a. Dozorca wskaże.

RÓŻNE mieszkania, kawalerki. sklepy wynajmuje solidnym. Biuro „O. R. Z.' Kilińskiego 1.

KUPNO I SPRZEDAŻ

LINOLEUM

ceraty, chodnik, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:

Lucjan Stybliński

SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61.700. Ceny niskie.

SPRZEDAŻ resztek manufakturowych przeniesiono z Prez. Mościckiego 35 na Targową 2 front 3 p. Sosnowiec, Wiener.

DOM nowy o 3-ch ubikacjach z oświetleniem elektrycznym do sprzedania w Gołonogu kol. nowy Dziewiąty. Tuleta.

Z POWODU wyjazdu sprzedam fabryczkę dobrze prosperującą za cenę 3.500 zł. Wiadomość w administracji.

KAFLE białe i kolorowe, płytki ścienne glazurowane, posadzki terakotowe, cementowe, cegły, glinka szamotowa, zaprawa szlachetna do fasad oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje najtaniej „Pieckafel' Sosnowiec, Sienkiewicza 2 w podwórzu.

WAPNO

budowlane w bryłach I-go gatunku, tłuste o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Czeladź, telefon 62750

KAWIARNIĘ dobry punkt, bilard, weranda sprzedam tanio z powodu choroby Wiadomość w administracji.

NASIONA, NAWOZY

sztuczne, preparaty chemiczne. Kwiaciarnia

B. Serweciński

Sosnowiec, 1-go Maja 6, tel. 62853.

SPRZEDAM parcelę dwufrontową 3319 m² pokrytą lasem 60 letnim. Miejscowość letniskowa, Żarki, rzeka, stacja kolejowa w miejscu. Fr. Herszfeld Dąbrowa Górnicza Dąbrowskiego 17.

Do PP. Kupców —

przymuje wszelkie długi zastarzałe za wybrane artykuły spożywcze w sklepach i t. p. do inkasowania Biuro Zleceń inkasowych Antoniego Misiaszka. Sosnowiec, Nowopogońska 24. Telef. 61634

RÓŻNE

PIECZĄTKI, SZYLDY

gwoździe do sztandarów solidnie, szybko i tanio

STYBLINSKI

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 30, tel. 61.700

PIECZĘCIE, SZYLDY

monogramy i prace grawerskie w solidnym wykonaniu

L. WILSKI

Sosnowiec, Warszawska 4.

ZEGAREK damski znaleziono. Odebrać można. Fr. Nemsz, Sosnowiec, Nowa 56.

TRWAŁA, gwarantowana 3 zł. Specjalność: farbowanie włosów. Dańdówka, Zakład fryzjerski Morak.

UNIEWAŻNIA się zagubione marki kontroli firmy Singer od numeru 4832519 do 4832600, od numeru 2488698 do 2488700.

Budujmy szkoły

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.